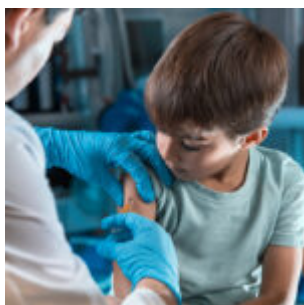


FDA wszczyna pilne dochodzenie w sprawie zgonów dzieci po szczepieniach przeciwko COVID, po tym jak informatorzy ujawnili tuszowanie sprawy



- FDA w końcu bada niewyjaśnione zgony dzieci po szczepieniu przeciwko COVID-19, po latach próśb rodzin i coraz większej ilości dowodów.
- Utrudnienia ze strony CDC i zaniżanie danych przez VAERS ukryły prawdziwą skalę zgonów związanych ze szczepionkami, a manipulowanie danymi i ich usuwanie zostało ujawnione.
- Eksperci medyczni domagają się natychmiastowego wstrzymania szczepień na czas dochodzenia, aby zapobiec dalszym tragediom.
- Dochodzenie FDA jest następstwem spadku zaufania społecznego, w wyniku którego 85% pracowników służby zdrowia zrezygnowało z zeszłorocznej dawki przypominającej, a nadzwyczajne zezwolenie na stosowanie szczepionki wygasło.
- Rodziny zmarłych dzieci nadal poszukują odpowiedzi, a FDA obiecuje przedstawić wyniki dochodzenia w ciągu kilku tygodni, ale sceptycyzm co do pełnej

przejrzystości pozostaje.

Od lat pogrążone w żałobie rodziny błagają o odpowiedzi dotyczące nagłych, niewyjaśnionych zgonów ich zdrowych dzieci po szczepieniu przeciwko COVID-19. Obecnie Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) w końcu prowadzi to, co komisarz dr Marty Makary nazywa „intensywnym dochodzeniem” w sprawie tych tragedii, przyznając, że nie można już ignorować danych rządowych.

W szczerym wywiadzie dla Jake’a Tappera z CNN Makary potwierdził, że FDA przegląda raporty z sekcji zwłok, przeprowadza wywiady z rodzinami i analizuje dane z systemu zgłaszania niepożądanych zdarzeń poszczepiennych (VAERS), który obecnie zawiera 202 zgony dzieci po szczepieniu przeciwko COVID. Jednak eksperci ostrzegają, że rzeczywista liczba może być znacznie wyższa ze względu na chroniczne niedoszacowanie – problem, który obecnie przyznaje nawet FDA.

Wzorzec utrudnień i brakujących danych

Dochodzenie jest wynikiem wieloletnich utrudnień ze strony Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (CDC), które, jak twierdzi Makary, utrudniało jego agencji dostęp do kluczowych danych. „Od momentu objęcia stanowiska, już w pierwszych miesiącach, napotykałismy przeszkody” – ujawnił. „To właśnie osoby, które zrezygnowały z pracy w CDC, pełniące funkcje kierownicze, utrudniały nam uzyskanie danych”.

Ta obstrukcja nie jest zaskoczeniem dla osób, które śledziły sposób postępowania CDC w kwestii bezpieczeństwa szczepionek. VAERS, rządowy system zgłaszania zdarzeń niepożądanych, jest notorycznie niewiarygodny – nie z powodu błędów w danych, ale dlatego, że zgłaszanych jest mniej niż 1% zdarzeń niepożądanych, jak wynika z badania przeprowadzonego przez

Harvard w 2011 roku. Co gorsza, kontrola przeprowadzona w 2022 roku wykazała, że co trzecie zgłoszenie dotyczące szkód spowodowanych szczepionką przeciwko COVID-19 zostało ukryte przed opinią publiczną lub całkowicie usunięte.

Analitik Albert Benavides, założyciel VAERSAware.com, powiedział *The Defender*, że wiele zgonów dzieci jest prawdopodobnie ukrytych w VAERS w kategorii „nieznany” wiek. Zauważył, że podsumowania tych zgłoszeń wskazują na trzykrotnie większą liczbę zgonów dzieci niż oficjalne dane.

Skąd ta nagła decyzja o wszczęciu dochodzenia?

Dochodzenie FDA jest wynikiem rosnącej presji ze strony lekarzy i grup rzeczniczych. Dr Peter McCullough, kardiolog i otwarty krytyk obowiązkowych szczepień przeciwko COVID, nazwał dochodzenie „bardzo spóźnionym” i zażądał natychmiastowego wstrzymania wszystkich szczepień do czasu uzyskania wyników. „Rozpoczęcie od zgonów dzieci to słaby początek” – powiedział. „Wszelkie tego typu dochodzenia powinny być prowadzone po wstrzymaniu dalszych szczepień, aby nie doszło do kolejnych zgonów”.

Mary Holland, dyrektor generalna Children’s Health Defense, z zadowoleniem przyjęła tę wiadomość, ale zastanawiała się, dlaczego trwało to tak długo. „Przerażająca jest myśl, że urzędnicy CDC w przeszłości utrudniali dochodzenie w sprawie zgonów dzieci w wyniku zalecanych przez władze federalne interwencji medycznych” – powiedziała.

Dochodzenie ma miejsce również w momencie, gdy FDA zakończyła nadzwyczajne zezwolenie na stosowanie szczepionek przeciwko COVID, ograniczając je do osób z grup wysokiego ryzyka – co sugeruje, że nawet agencja kwestionuje obecnie ich powszechną konieczność. Sam Makary zwrócił uwagę, że 85% pracowników służby zdrowia pominęło zeszłoroczną dawkę przypominającą, co

jest wyraźnym znakiem spadku zaufania wśród pracowników służby zdrowia.

Co jeszcze ukrywają?

Dochodzenie FDA rodzi niepokojące pytania o to, co jeszcze zostało zatajone. Od lat rodzice dzielą się przejmującymi historiami o dzieciach, które nagle zmarły po szczepieniu, ale są one lekceważone przez urzędników służby zdrowia. W jednym przypadku 7-letnia dziewczynka po pierwszym szczepieniu przeciwko COVID-19 doświadczyła silnego bólu brzucha, gorączki i wymiotów, a pięć dni później zmarła. W jej akcie zgonu wpisano jedynie „powikłania związane z zakażeniem koronawirusem”, nie wspominając o szczepionce.

Tymczasem CDC nigdy nie opublikowało oficjalnych danych dotyczących liczby zgonów potwierdzonych jako związane ze szczepieniem przeciwko COVID-19. Zamiast tego rodziny musiały same zebrać informacje z raportów VAERS, protokołów sekcji zwłok i sporadycznych doniesień informatorów.

Dochodzenie FDA to dopiero początek. Jeśli agencja potwierdzi, że szczepionki przeciwko COVID przyczyniły się do śmierci dzieci, potwierdzi to to, o czym wielu rodziców wiedziało od początku: szczepionki te nigdy nie były tak bezpieczne, jak nam mówiono.

Na razie Makary twierdzi, że FDA opublikuje swoje ustalenia w najbliższych tygodniach. Jednak po latach opóźnień, tuszowania faktów i utraty zaufania prawdziwym pytaniem jest, czy opinia publiczna – i rodziny zmarłych – kiedykolwiek poznają całą prawdę.